



ŻYCIE EWANGELIA

IV NIEDZ. ADWENTU, *A* Mt 1,18-24 * 18.12.2022

(590)

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wprawdzie nie zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddać Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto Anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, on bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: «Oto dziewica poczne i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel», to znaczy Bóg z nami. Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił Anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie.

Józef i Maryja. Trudna sprawa. Maryja jest w ciąży. Józef nie jest ojcem dziecka. Józef, kocha Maryję całym sercem. Józef, wsłuchuje się w głos Boga. Gdy człowiek pozwala Bogu przemówić. Gdy człowiek bierze do serca to, co Bóg powie. To Bóg, prostuje ludzkie ścieżki. To Bóg, bierze ich w obronę. Maryja, jest pod opieką Józefa. Józef, bierze odpowiedzialność za Maryję (De News, Architekci ducha).

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy masz wdzięczność w sobie, za tych, którzy dali Ci życie?

Czy masz świadomość, że masz być dobrym przykładem dla swoich dzieci?

Czy masz świadomość, że Ktoś zawsze poda Ci rękę?

Do wykonania: Okażę szczególną wdzięczność moim rodzicom za dar życia i dobry przykład życia w łączności z Bogiem.

KALENDARZ LITURGICZNY

21.12 (środa) Wspomnienie św. Piotra Kanizjusza, prezbitera i doktora Kościoła

Święty Piotr Kanizy (Kanizjusz) urodził się w 1521 roku w Nijmegen w Niemczech (obecnie Holandia). Choć były to czasy reformacji, został wychowany w wierze katolickiej, a potem wbrew woli ojca podjął studia teologiczne w Kolonii. Szczególną uwagę zwracał na prawdy wiary atakowane przez protestantów. Bardzo szybko dał się też poznać jako jeden z najzdolniejszych studentów. W 1540 roku zdobył tytuł magistra nauk wyzwolonych. Trzy lata później wstąpił do założonego przez Ignacego Loyolę Towarzystwa Jezusowego (jezuici). Okazał się znakomitym teologiem. Na Soborze Trydenckim w 1547 roku pełnił rolę teologa – konsultora. Przez 30 lat niezłomnie

pracował, aby naprawiać to, co spowodowała reformacja, prowadząc misję dyplomatyczną jako wykładowca. W roku 1549 Piotr Kanizy uzyskał na uniwersytecie bolońskim doktorat z teologii i wkrótce potem został wysłany do Niemiec. Największą sławę zyskał sobie przez pisma, głównie Katechizm Mały, Średni i Wielki. W ciągu 150 lat doczekały się one około 400 wydań. Jako przyjaciel kardynała Hozjusza odwiedził też Polskę. Był wybitnym teologiem, pisarzem, kaznodzieją i organizatorem życia zakonnego – położył ogromne zasługi dla Kościoła i Towarzystwa Jezusowego. Nie przypadkiem papież Leon XIII nazwał go drugim po Bonifacym Apostołem Niemiec. Do końca życia ciężko już schorowany Piotr służył piórem i intelektem Kościołowi. Zmarł 21 grudnia 1597 roku we Fryburgu Szwajcarskim, a w roku 1925 papież Pius XI ogłosił go świętym i Doktorem Kościoła.

22.12 (czwartek) Wspomnienie św. Chermona i Ischyriona, męczenników

W roku 247 św. Dionizy został wybrany biskupem Aleksandrii. Wkrótce potem lud podburzony przez pogańskiego proroka i pobudzony przez dekret cesarza Decjusza, rozpoczął prześladowanie chrześcijan. Dionizy, który cudem zdołał się uratować, przesłał Fabianowi, biskupowi Antiochii sprawozdanie z tych wydarzeń. Czytamy tam, że wielu chrześcijan uciekło na pustynię i tam zginęło z głodu, pragnienia lub od kłów dzikich zwierząt. Wielu pochwycono i sprzedano w niewolę. Dionizy wspomina szczególnie św. Chermona, biskupa Nilopolu: św. Chermon wraz z towarzyszami miał schronić się w górach arabskich i mimo długotrwałych poszukiwań wszelki śluch o nim zaginął. Dionizy wspomina również św. Ischyriona, prawdopodobnie prokuratora w Aleksandrii, który odmówiwszy złożenia ofiary bogom pogańskim, został wbity na pal. Obaj ci męczennicy są wymienieni w Martyrologium Rzymskim.

WARTO WIEDZIEĆ

Opłatek wigilijny to nieodłączny element polskiej tradycji Świąt Bożego Narodzenia. Co ciekawe, nie występuje ona powszechnie w Kościele katolickim - znany jest w Polsce, ale też na Litwie, Czechach czy we Włoszech. Tradycja przełamywania się opłatkiem przy wigilijnym stole ma wielowiekową historię i wywodzi się z pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy członkowie wspólnoty dzielili się nim na znak komunii duchowej. Opłatek świąteczny to nic innego jak wypiek powstały na bazie mąki i wody, bez dodatku drożdży czy soli. Przyjmuje on postać bardzo cieniutkiego płatką chlebowego, który łatwo można połamać i spożyć. Co ciekawe, w Polsce, zwłaszcza na wsiach, wciąż funkcjonuje zwyczaj dzielenia się opłatkiem ze zwierzętami gospodarskimi. Dla nich przeznaczony jest specjalnie barwiony, kolorowy opłatek. Choinka ubierana jest niemal w każdej polskiej rodzinie. Na Zachodzie Europy nazywa się ją drzewkiem bożonarodzeniowym lub drzewkiem Chrystusa. Zieleń drzewa ma symbolizować nadzieję Nieba, świece – światłość Chrystusa, ozdoby – łaskę Bożą przyniesioną przez Zbawiciela. Choinka stała się, na wskroś symbolem chrześcijańskim. Ubiera się ją ponadto w dniu imienin Adama i Ewy, o ich upadku, który łączy się z drzewem rajskim, jednocześnie wskazuje na Odkupienie, dokonane na drzewie Krzyża.